

Sygn. akt I PK 256/15

POSTANOWIENIE

Dnia 28 lipca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Goner

w sprawie z powództwa A. D.
przeciwko O. Spółce z o.o. z siedzibą w P.
o przywrócenie do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 28 lipca 2016 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w P.
z dnia 12 czerwca 2015 r., sygn. akt VI Pa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od powoda A. D. na rzecz strony pozwanej O. Spółki z o.o. w P. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Powód A. D. domagał się przywrócenia do pracy na poprzednich warunkach w pozwanej O. Spółce z o.o. w P.

Sąd Rejonowy w P., wyrokiem z 25 marca 2013 r., zasądził od pozwanej O. Spółki z o.o. na rzecz powoda A. D. kwotę 6.433,26 zł tytułem odszkodowania, nadając wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 2.144,42 zł i rozstrzygnął o kosztach procesu, nie obciążając nimi powoda.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód był zatrudniony przez stronę pozwaną na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony od 1 lutego 2000 r. na stanowisku pracownika ochrony w pełnym wymiarze czasu pracy. W dniu 16 lutego 2007 r. zarząd Komisji Międzyzakładowej Związku Zawodowego S. w P. S.A., na podstawie art. 32 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (tekst jednolity: Dz.U. z 2015 r. poz. 1881) podjął uchwałę, na mocy której objął powoda ochroną jako przewodniczącego zarządu Komisji Zakładowej. O podjęciu uchwały został powiadomiony zarząd pozwanej Spółki. W ramach swoich obowiązków powód był zobowiązany świadczyć pracę, między innymi, na posterunku stałym nr [...] na terenie P. i posterunku nr [x] zlokalizowanym na bramie wjazdowej na Terminal Nalewczy O. od strony wsi S..

W dniu 26 listopada 2011 r. pracodawca złożył powodowi pisemne oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, polegającego m.in. na spaniu w czasie służby, zaniechaniu kontrolowania ruchu materiałowego i osobowego, niewykonywaniu patroli zgodnie z obowiązującą instrukcją, nieprzestrzeganiu przez powoda w zakładzie pracy zasad współżycia społecznego w postaci nagannego wykonywania służby, polegającego na ustawicznym lekceważeniu podstawowych obowiązków pracowniczych. W ocenie pracodawcy zachowanie pracownika świadczyło o rażącym naruszeniu nie tylko obowiązków wynikających z Kodeksu pracy, lecz także obowiązków nałożonych na niego w związku z zatrudnieniem na stanowisku pracownika ochrony. Pracodawca wskazał również w swoim oświadczeniu, że ujawnienie wszystkich powołanych zdarzeń w krótkim czasie spowodowało utratę zaufania do powoda jako pracownika ochrony. Przed rozwiązaniem umowy pracodawca zwrócił się do zakładowej organizacji związkowej o wyrażenie zgody na rozwiązanie stosunku pracy z powodem, jednak zgody takiej nie uzyskał.

Sąd Rejonowy uznał, że wszystkie przyczyny wskazane w oświadczeniu pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę były rzeczywiste i uzasadniały rozwiązanie z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia z jego winy w rozumieniu art. 52 § 1 pkt 1 k.p. Jednocześnie uzasadniony okazał się zarzut powoda co do naruszenia przez pracodawcę art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy o

związkach zawodowych, ponieważ rozwiązano z nim stosunek pracy bez zgody zarządu zakładowej organizacji związkowej.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, mimo że doszło do formalnych uchybień po stronie pracodawcy, roszczenie powoda o przywrócenie do pracy nie może być uwzględnione. W świetle wielu prawdziwych i uzasadnionych przyczyn, z powodu których pracodawca zdecydował się na rozwiązanie z powodem umowy o pracę w trybie dyscyplinarnym, jak również przy uwzględnieniu częstotliwości naruszeń przez powoda podstawowych obowiązków pracowniczych, roszczenie powoda jest sprzeczne ze społeczno-gospodarczym celem ochrony działaczy związkowych i jako takie nie może korzystać z ochrony. Zachowanie powoda charakteryzowało się znacznym stopniem winy, było w najwyższym stopniu naganne i w rezultacie stanowiło rażące naruszenie zasad współżycia społecznego.

Rozpoznając sprawę na skutek apelacji powoda, Sąd Okręgowy w P., wyrokiem z 24 stycznia 2014 r., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że przywrócił powoda do pracy w pozwanej Spółce na dotychczasowych warunkach pracy i płacy oraz oddalił apelację w pozostałej części. Sąd odwoławczy ustalił na podstawie materiału dowodowego zebranego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym – odmiennie niż Sąd Rejonowy – że powód nie spał, pełniąc służbę 25 października 2011 r. na posterunku nr [...] i 24 listopada 2011 r. na posterunku nr [x] Pozostałe ustalenia Sądu pierwszej instancji Sąd Okręgowy uznał za prawidłowe i przyjął za własne. Zdaniem Sądu drugiej instancji, częściowa zmiana ustaleń faktycznych rzutuje na ocenę wagi (ciężkości) naruszenia przez powoda podstawowych obowiązków pracowniczych, co ma podstawowe znaczenie w sprawie. Niewątpliwie rozwiązanie z powodem umowy o pracę z uwagi na brak zgody zarządu zakładowej organizacji związkowej nastąpiło z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę w tym trybie (art. 32 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych). Sposób zastosowania art. 8 k.p. i zasądzenie na rzecz pracownika odszkodowania, zamiast przywrócenia go do pracy, zależy przede wszystkim od wcześniejszego ustalenia, że miało miejsce ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych. Ustalenie, że doszło do ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych przez powoda, jest zaś wątpliwe w okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy. W ocenie Sądu

odwoławczego, przypisanie powodowi ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych jest zbyt radykalną oceną jego zachowania.

Strona pozwana wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego, zaskarżając wyrok ten w zakresie przywrócenia powoda do pracy i zarzucając m.in. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 52 § 1 pkt 1 k.p., art. 100 § 1 k.p., art. 100 § 2 pkt 2 i 4 k.p. oraz art. 100 § 2 pkt 6 k.p., a także art. 8 k.p. Wskazała także, jako podstawy kasacji, naruszenie przepisów postępowania.

Sąd Najwyższy, wyrokiem z 20 stycznia 2015 r., I PK 137/14 (LEX nr 1652711), uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w P.. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na brak uzasadnienia przez Sąd Okręgowy tezy, że wszystkie pozostałe (poza spaniem na służbie) przyczyny rozwiązania z powodem umowy o pracę nie uzasadniały ustania stosunku pracy w trybie dyscyplinarnym, oraz nieuwzględnienie przy ocenie zachowania powoda zdarzającego się w przeszłości jego nagannego stosunku do wykonywania powierzonych mu obowiązków, prowadzącego do ukarania karami dyscyplinarnymi. Zdaniem Sądu Najwyższego, motywy Sądu drugiej instancji w kwestii dotyczącej oceny zarzuconych powodowi zachowań (innych niż spanie na służbie) jako niemających charakteru ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, czego skutkiem jest niemożność uznania, że żądanie powoda przywrócenia go do pracy jest nadużyciem prawa w rozumieniu art. 8 k.p., nie są ani jasne, ani nawet w ogóle znane, co nie tylko osłabia zaskarżone orzeczenie, lecz przede wszystkim uniemożliwia jego kontrolę kasacyjną, a Sąd Najwyższy nie może samodzielnie rekonstruować motywów i racji, którymi kierował się Sąd odwoławczy, ferując zaskarżone orzeczenie.

W wyniku ponownego rozpoznania sprawy Sąd Okręgowy w P., wyrokiem z 12 czerwca 2015 r., oddalił apelację powoda. Sąd odwoławczy uznał ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji za prawidłowe, dokonane na podstawie wszechstronnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego i oceny prawnej. W szczególności Sąd uznał za chybione zarzuty dotyczące błędu w ustaleniach faktycznych, a także zarzuty naruszenia prawa materialnego. Sąd Okręgowy podzielił również dokonaną przez Sąd pierwszej instancji ocenę prawną w zakresie zastosowania art. 32 ustawy o związkach zawodowych i art. 8 k.p. Zdaniem Sądu

odwoławczego, w rozstrzyganej sprawie brak było jakichkolwiek dowodów świadczących o tym, że działania pracodawcy miały związek z działalnością związkową powoda, a taka jest idea ochrony związkowej przyznanej w art. 32 ustawy o związkach zawodowych. Powód już wcześniej niewłaściwie wykonywał swoje obowiązki, za co był karany karami porządkowymi. Lekcewał swoje obowiązki zawodowe, podburzał przy tym pozostałych pracowników do tego samego. Wręcz prowokował pracodawcę. Takie zachowanie powoda uzasadnia ocenę, że jego roszczenie o przywrócenie do pracy jest sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego z 12 czerwca 2015 r. wniósł powód, zaskarżając wyrok w całości i podając jako podstawę skargi kasacyjnej naruszenie prawa materialnego: (-) art. 52 § 1 pkt 1 k.p. przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że powód swoim działaniem dopuścił się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych; (-) art. 8 k.p. przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że przywrócenie pracownika do pracy można uznać za sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa oraz (-) art. 45 § 3 k.p. przez odmowę uwzględnienia żądania przywrócenia do pracy.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i przywrócenie go do pracy, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący uzasadnił tym, że skarga jest oczywiście uzasadniona.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona pozwana wniosła o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, ewentualnie oddalenie skargi oraz o zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia prawomocnych orzeczeń sądu drugiej instancji, służy realizacji interesu publicznego w

sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Funkcje postępowania kasacyjnego powodują, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania oraz jego uzasadnienie powinny koncentrować się na wykazaniu, że w konkretnej sprawie zachodzą okoliczności przemawiające za interwencją Sądu Najwyższego. Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem kolejnej trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna nie jest zwykłym środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego, sprowadzający się do wykładni prawa, usuwania rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych, wyjaśniania istotnych i dotychczas nierozstrzygniętych zagadnień prawnych, eliminowania oczywiście wadliwych i błędnych orzeczeń.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania wraz z uzasadnieniem jest odrębną konstrukcyjnie i funkcjonalnie częścią skargi kasacyjnej (art. 398⁴ § 2 k.p.c.) i nie jest rzeczą Sądu Najwyższego poszukiwanie w innych częściach skargi argumentów na uzasadnienie podniesionych w nim twierdzeń (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 2015 r., IV CSK 613/14, LEX nr 1678089).

Skarżący wnosi o przyjęcie skargi do rozpoznania z uwagi na jej oczywistą zasadność. Nie wyodrębnia jednak konstrukcyjnie uzasadnienia tego wniosku, co istotnie utrudnia jego rozpoznanie i uwzględnienie. Nie jest skuteczne, przy uzasadnianiu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, odwołanie się wprost do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia.

Przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej nie została przez skarżącego wykazana. W orzecznictwie przyjmuje się, że oczywista zasadność skargi, o czym stanowi art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., zachodzi wówczas, gdy z jej treści,

bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że doszło do kwalifikowanego naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 5 grudnia 2013 r., III SK 19/13, LEX nr 1402642 oraz z 3 grudnia 2014 r., III PK 75/14, LEX nr 1621619).

Oceniając przedstawioną przez skarżącego okoliczność, która miałaby uzasadniać przyjęcie skargi do rozpoznania, i odnosząc ją do argumentacji podanej w uzasadnieniu skargi, należy stwierdzić, że skarżący nie wykazał oczywistego, widocznego „*prima vista*” naruszenia prawa przez Sąd odwoławczy, które czyniłoby wyrok oczywiście błędnym. W swojej argumentacji skarżący nie nawiązuje do żadnego z licznych orzeczeń Sądu Najwyższego dotyczących szczególnej ochrony działaczy związkowych i możliwości nieuwzględnienia przez sąd pracy roszczenia o przywrócenie do pracy w sytuacji naruszenia przez pracodawcę art. 32 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych. W swoich wywodach skarżący pomija ponadto, że w rozpoznawanej sprawie Sąd Najwyższy dokonał już wykładni art. 52 § 1 pkt 1 k.p. i art. 8 k.p., w wyroku z 20 stycznia 2015 r., I PK 137/14, przyjmując, że brak zgody związku zawodowego na rozwiązanie stosunku pracy nie daje bezwzględnej ochrony stosunku pracy pracownika będącego członkiem zarządu związku. Celem ochrony działacza związkowego jest wyłącznie zagwarantowanie mu niezależności w wypełnianiu funkcji, a przepisy wyznaczające zakres tej ochrony mają charakter regulacji szczególnej i muszą być wykładane ściśle. Działalność związkowa nie może zatem być pretekstem do nieuzasadnionego uprzywilejowania pracownika w sferach nie dotyczących sprawowania przez niego funkcji. Przeciwny sposób myślenia o ochronie trwałości stosunku pracy działaczy związkowych byłby dyskryminujący dla pracowników, którzy członkami związku zawodowego nie są albo nie sprawują w nich żadnej funkcji.

Argumentacja skarżącego sprowadza się do podważenia poglądu Sądu Najwyższego, z założeniem odmiennej oceny dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych. Sąd Najwyższy jako sąd prawa jest związany ustaleniami faktycznymi dokonanymi przez Sąd odwoławczy, co wyklucza spod rozważań na tym etapie postępowania zarzuty dotyczące oceny dowodów i ustaleń faktycznych (art. 398³ § 3 k.p.c. oraz 398¹³ § 2 k.p.c.). Nie stanowi więc podstawy do przyjęcia skargi do rozpoznania polemika z ustaleniami faktycznymi Sądu *meriti* co do poszczególnych

zachowań pracownika, świadczących o niewywiązywaniu się z obowiązków pracowniczych, takich jak spanie na służbie czy niewykonywanie patroli zgodnie z obowiązującą instrukcją.

Uzasadnienie skargi kasacyjnej stanowi w dużym stopniu polemikę skarżącego z ustaleniami faktycznym dokonanymi przez Sąd Okręgowy. Należy w związku z tym przypomnieć, że Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Nie można pod pretekstem oczywistego naruszenia prawa materialnego dążyć do podważenia dokonanych przez Sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych. Zarzuty skargi kasacyjnej nie mogą zmierzać do podważenia suwerennej i niepoddającej się kontroli kasacyjnej sędziowskiej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2010 r., II PK 248/09, LEX nr 1663571).

W ocenie Sądu Najwyższego, skarżący nie wykazał, aby złożona przez niego skarga kasacyjna była oczywiście uzasadniona, w związku z kwalifikowanym naruszeniem prawa, którego skutkiem było wydanie przez Sąd drugiej instancji orzeczenia oczywiście wadliwego. Mając to na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. O kosztach postępowania Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.